



Sygn. akt III UK 198/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania T. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...]

o umorzenie należności wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 września 2017 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 kwietnia 2016 r.,

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w [...]) na rzecz radcy prawnego K. A. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł, podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług,

3. nie obciąża ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 r. oddalił zażalenie ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w [...] z dnia 18 grudnia 2015 r., którym odrzucono odwołanie T. D. od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – likwidatora Funduszu Alimentacyjnego z dnia 5 sierpnia 2015 r., odmawiającej umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń na rzecz H. D. oraz pięcioprocentowej opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 10.372,94 zł.

Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną, podnosząc że odpis zaskarżonej decyzji organu rentowego żalący się otrzymał w dniu 21 sierpnia 2015 r., a zatem określony w art. 477⁹ § 1 k.p.c. miesięczny termin do wniesienia od niej odwołania upływał z dniem 21 września 2015 r. Bezsporne jest, że odwołanie to ubezpieczony złożył dopiero 30 września 2015 r., a zatem z dziesięciodniowym opóźnieniem. Nie wskazał przy tym żadnej przyczyny przekroczenia terminu, a nie stawiając się również na rozprawę, na którą został wezwany w celu przesłuchania w charakterze strony, uniemożliwił Sądowi Okręgowemu zbadanie przyczyn opóźnienia. Przesyłka zawierająca odpowiedź na odwołanie, zobowiązanie oraz zawiadomienie o terminie rozprawy została wysłana na wskazany przez ubezpieczonego adres i mimo dwukrotnej awizacji nie została przez niego odebrana. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę treść art. 139 § 1 k.p.c., Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że została prawidłowo doręczona. T. D. w zażaleniu nie przedstawił żadnego dowodu (poza swoimi twierdzeniami), że awizo zawiadomienia o terminie rozprawy nie zostało pozostawione w skrzynce pocztowej lub że jego skrzynka pocztowa została zdewastowana. Nie złożył również żadnych dowodów na okoliczność, że w tym czasie był chory i nie mógł odebrać przesyłki.

Z tych względów Sąd Apelacyjny za prawidłowe uznał stanowisko Sądu Okręgowego, że ubezpieczony nie wykazał, aby przyczyna uchybienia terminowi do złożenia odwołania była od niego niezależna, co powodowało konieczność odrzucenia odwołania po myśli art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zarzucając naruszenie:

1. art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., art. 379 pkt 5 w związku z art. 139 § 1 k.p.c., art. 468 § 1 i 2 pkt 1 i 4 k.p.c., przez pozbawienie wnioskodawcy możliwości obrony swych praw na skutek braku skutecznego doręczenia mu zawiadomienia o terminie rozprawy oraz doręczenia mu wezwania do wyjaśnienia okoliczności leżących u podstaw złożenia przez niego odwołania od decyzji ZUS po upływie ustawowego terminu, pomimo tego, że Sądy obu instancji wiedziały o dwukrotnej awizacji i związanej z tym fikcji doręczenia przedmiotowych pism oraz wiedziały o dość częstych incydentach i nieprawidłowościach przy doręczaniu korespondencji sądowej za pośrednictwem prywatnego operatora wykonującego te usługi, wiedziały także o prawdopodobieństwie dewastacji skrzynki odbiorczej, o której wspominał wnioskodawca, jak również powinny były wiedzieć na podstawie akt sprawy, że wnioskodawca posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności powodujący u niego czasowe ograniczenia w samodzielnej egzystencji oraz trudności w zakresie prowadzenia swoich spraw, a mimo tego nie podjęły postępowania wyjaśniającego zmierzającego do ustalenia rzeczywistych przyczyn uchybienia terminowi na złożenie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, tym samym zamykając wnioskodawcy dalszą drogę sądową;

2. art. 391 § 1 w związku z art. 468 § 1 i 2 pkt 1 i 4 k.p.c., przez jego niezastosowanie i niepodjęcie postępowania wyjaśniającego dotyczącego przyczyn i okoliczności uchybienia terminowi wniesienia przez wnioskodawcę odwołania od decyzji ZUS, a w konsekwencji oddalenie zażalenia na odrzucenie złożonego odwołania, mimo tego, że Sądy obu instancji wiedziały o dwukrotnej awizacji i związanej z tym fikcji doręczenia przedmiotowych pism oraz wiedziały o dość częstych incydentach i nieprawidłowościach przy doręczaniu korespondencji sądowej za pośrednictwem prywatnego operatora pocztowego, wiedziały o prawdopodobieństwie dewastacji skrzynki pocztowej, o której wspominał wnioskodawca, jak również powinny były wiedzieć na podstawie akt sprawy, że wnioskodawca posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności powodujący u niego czasowe ograniczenia w samodzielnej egzystencji oraz trudności w zakresie prowadzenia swoich spraw, co doprowadziło do utrzymania w mocy

nieodpowiadającego prawu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, zamykając wnioskodawcy dalszą drogę sądową;

3. art. 391 § 1 w związku z art. 139 § 1 k.p.c., art. 477⁹ § 3 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Sąd Okręgowy w [...] słusznie uznał za doręczoną przesyłkę zawierającą wezwanie na termin rozprawy w dniu 18 grudnia 2015 r. oraz wezwanie wnioskodawcy do uzupełnienia braków odwołania przez wskazanie przyczyn jego wniesienia po upływie terminu, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że uchybienie przez wnioskodawcę terminowi do wniesienia odwołania nie było od niego niezależne mimo tego, że Sądy obu instancji wiedziały o dwukrotnej awizacji i związanej z tym fikcji doręczenia przedmiotowych pism oraz wiedziały o dość częstych incydentach i nieprawidłowościach przy doręczaniu korespondencji sądowej za pośrednictwem prywatnego operatora pocztowego, wiedziały o prawdopodobieństwie dewastacji skrzynki pocztowej, o której wspominał wnioskodawca, jak również powinny były wiedzieć na podstawie akt sprawy, że wnioskodawca posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności powodujący u niego czasowe ograniczenia w samodzielnej egzystencji oraz trudności w zakresie prowadzenia swoich spraw, co doprowadziło do utrzymania w mocy nieodpowiadającego prawu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, zamykając wnioskodawcy dalszą drogę sądową;

4. art. 386 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., przez ich niezastosowanie i nieuchylenie postanowienia Sądu Okręgowego, mimo iż postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było wydane w warunkach nieważności postępowania, polegającego na pozbawieniu wnioskodawcy możliwości obrony swoich praw przez niedoręczenie mu wezwania do uzupełnienia odwołania oraz wezwania na rozprawę, co pozbawiło go w rzeczywistości szans dowiedzenia, że za przekroczeniem terminu na złożenie odwołania stały jego problemy zdrowotne. Niezastosowanie w/w przepisu uniemożliwiało tym samym naprawienie uchybień procesowych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie uznania za doręczoną przesyłki sądowej w trybie art. 139 § 1 k.p.c., a następnie odrzucenie odwołania i w konsekwencji pozbawienie wnioskodawcy prawa do jego merytorycznego rozpoznania.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi pierwszej instancji, a także o zasądzenie kosztów dotychczasowego postępowania oraz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, które nie zostały uiszczone przez wnioskodawcę.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania, podnieść należy, że wadliwość polegająca na pozbawieniu strony możliwości obrony, wywołująca nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), występuje wówczas, gdy strona procesowa, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tego uchybienia nie mogły być usunięte w dalszym toku procesu przed wydaniem w danej instancji wyroku (por. np. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98 i z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, niepublikowane oraz z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 nr 3, poz. 66).

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, należy najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu należy zbadać, czy pomimo zajścia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych trzech przesłanek można odpowiedzieć twierdząco, że

strona została pozbawiona możliwości działania. Nie ma znaczenia natomiast, z jakich powodów to pozbawienie możliwości obrony nastąpiło, tj. czy było efektem działania sądu, strony przeciwnej czy też osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, LEX nr 163995).

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c., miesięczny termin do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego rozpoczyna bieg od dnia doręczenia tej decyzji jej adresatowi. W sprawie nie jest sporne, że kwestionowaną decyzję skarżący odebrał 21 sierpnia 2015 r., a odwołanie od niej złożył w dniu 30 września 2015 r., a więc po upływie miesięcznego terminu, o którym mowa w art. 477⁹ § 1 k.p.c. W myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c., sąd odrzuca odwołanie wniesione po upływie wskazanego wyżej terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Obie te przesłanki konieczne do merytorycznego rozpoznania spóźnionego odwołania muszą być spełnione łącznie. W niniejszej sprawie wyjaśnieniu podlegać musiała kwestia przyczyn złożenia odwołania po terminie, albowiem przekroczenie terminu nie było nadmierne. Z uwagi na brak w odwołaniu jakichkolwiek okoliczności usprawiedliwiających opóźnienie, Sąd pierwszej instancji wyznaczył rozprawę na dzień 18 grudnia 2015 r., między innymi, w celu ustalenia przyczyn niedochowania terminu do złożenia odwołania. Przesyłka zawierająca zawiadomienie o terminie rozprawy i zobowiązanie do wskazania okoliczności usprawiedliwiających przekroczenie terminu została wysłana na adres ubezpieczonego i pomimo dwukrotnej prawidłowej awizacji nie została przez niego odebrana. Doręczenie nastąpiło zatem w sposób określony w art. 139 § 1 k.p.c. (tzw. doręczenie zastępcze). Zastępcze formy doręczenia oparte są na domniemaniu prawnym, że pismo zostało doręczone adresatowi. Generalnie przyjmuje się, że domniemanie to można obalić, między innymi, przez wykazanie, że adresat pisma z przyczyn od niego niezależnych nie mógł odebrać przesyłki i dowiedzieć się o jej treści (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 289/13, OSNC 2015 nr 2, poz. 26 i powołane w nim orzeczenia). Nie jest przy tym wystarczające samo zaprzeczenie adresata, że nie powziął wiadomości o złożeniu go w danym urzędzie, lecz konieczne jest poparcie twierdzenia dowodami na uprawdopodobnienie okoliczności niepowzięcia wiadomości o piśmie (por. wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 17 września 2002 r., SK 35/01, OTK - A 2002 nr 5, poz. 60; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1970 r., I PZ 53/70). Dowodem świadczącym o naruszeniu bądź braku naruszeń procedury doręczania przesyłki mogły być wyniki procedury reklamacyjnej wszczętej u operatora pocztowego, czego skarżący nie uczynił. Niewystarczające w tym zakresie jest jedynie ogólne stwierdzenie „o dość częstych incydentach i nieprawidłowościach przy doręczaniu korespondencji sądowej za pośrednictwem prywatnego operatora”. Skarżący nie przedstawił też żadnych dowodów świadczących o sugerowanej przez niego dewastacji skrzynki pocztowej, czy też o stanie zdrowia uniemożliwiającym odebranie kierowanej do niego korespondencji, bowiem nie jest takim sam fakt posiadania umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. O tym, że ta niepełnosprawność nie uniemożliwia mu prowadzenia własnych spraw można sądzić choćby po tym, że w dniu 18 grudnia 2015 r. stawiał się jednak w siedzibie sądu, tyle że już po zamknięciu rozprawy i wydaniu orzeczenia.

Reasumując, skarżący nie zdołał obalić domniemania doręczenia mu korespondencji sądowej z zawiadomieniem o terminie rozprawy, co oznacza, że uznanie go za zawiadomionego o tym posiedzeniu nie naruszało przepisów postępowania, tj. art. 139 § 1 k.p.c., czyniąc ten zarzut skargi kasacyjnej nieuzasadnionym. W konsekwencji nie ma też podstaw do stwierdzenia, iż sąd rozpoznając sprawę w dniu 18 grudnia 2015 r. pod jego nieobecność, pozbawił go możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., wobec czego nie doszło też do naruszenia art. 386 § 2 k.p.c.

Do skutku oczekiwanego przez skarżącego nie mogą doprowadzić również zarzuty dotyczące nieprzeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, tj. naruszenia art. 468 § 1 i 2 pkt 1 i 4 k.p.c., już z tej tylko przyczyny, że podjęcie czynności wyjaśniających należy do sądu pierwszej instancji, wskutek czego zarzut naruszenia art. 468 k.p.c. nie może być skierowany w skardze kasacyjnej wobec wyroku sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1999 r., I PKN 243/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 8 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., II UK 225/10, LEX nr 829131).

W konsekwencji brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 477⁹ § 3 k.p.c., albowiem skarżący nie zdołał wykazać, że przekroczenie

miesięcznego terminu do złożenia odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 102 k.p.c., a o kosztach pełnomocnika z urzędu na podstawie § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1805).

kc